



Warszawa, 8 czerwca 2016 r.

**Pan
Krzysztof Tchórzewski**

Minister Energii

Szanowny Panie Ministrze,

Amerykańska Izba Handlowa w Polsce zwraca się do Pana w ważnej i niepokojącej sprawie, jaką jest ograniczenie w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej ogłoszone przez Polskie Sieci Elektroenergetyczne, a następnie potwierdzone rozporządzeniem Rady Ministrów w sierpniu ubiegłego roku. Ponieważ ograniczenia te dotyczą odbiorców, których wielkość mocy umownej została ustalona powyżej 300 kW, dotknęły one znacząco wiele z naszych firm członkowskich, powodując konkretne straty biznesowo-finansowe wynikające przede wszystkim z konieczności zatrzymania produkcji. Niektóre firmy poniosły straty do 2 milionów złotych z powodu ograniczenia produkcji, a gdyby sytuacja ta trwała dłużej straty te zostałyby zwielokrotnione i oznaczałyby nawet zagrożenie bankrutstwem części firm. Niezapowiedziane ograniczenia w dostawie i poborze energii elektrycznej spowodowały również – co jest dla nas szczególnie niepokojące – negatywny odbiór Polski jako kraju lokowania dalszych potencjalnych inwestycji produkcyjnych.

Rozumiemy, że przyczyną ograniczeń były trwające w tym roku bardzo wysokie temperatury powietrza i niskie stany wód w zbiornikach wodnych. Dostępne analizy i ekspertyzy wskazują na możliwość ponownego wystąpienia w okresie do 2020 roku okoliczności uzasadniających wprowadzenie 20 stopnia zasilania. Jest to spowodowane m.in. koniecznością przeprowadzania częstych prac remontowych bardzo starych bloków energetycznych, jak również koniecznością likwidacji niektórych z nich. Jednocześnie inwestycje w nowe bloki energetyczne nie pozwolą dostatecznie szybko zrekompensować ubytków. Taka sytuacja stwarza zagrożenie jeszcze większe zagrożenie strat finansowych po stronie przedsiębiorstw (w tym inwestorów zagranicznych w sektorze produkcyjnym) i przyczynia się do osłabienia atrakcyjności Polski pod kątem przyciągania inwestycji zagranicznych.

Nasze uwagi dotyczą przede wszystkim faktu, że informacja o ograniczeniach w dostawie i poborze energii elektrycznej była zaskoczeniem dla firm i została przekazana w sposób nieuporządkowany (przed telefon, radio, lub dopiero po interwencji firmy) ze skutkiem natychmiastowym, co nie pozwoliło na podjęcie jakichkolwiek działań przygotowujących produkcję na taką sytuację. Zakłady produkcyjne są prężną machiną składającą się z linii produkcyjnych, maszyn i ludzi, którą trudno w większości przypadków zatrzymać z godziny na godzinę. Dotyczy to szczególnie zakładów prowadzących stałą produkcję 24/7. Przy braku możliwości odwołania pracowników, firmy były narażone na koszty pracownicze bez wytworzenia produkcji. Te firmy, które nadrobiły zmianą nocną i świąteczną były również narażone na dodatkowe koszty płacowe. Dlatego kluczowe znaczenie ma wcześniejsze informowanie firm o planowanych ograniczeniach w dostawie i poborze energii elektrycznej w przejrzysty i uporządkowany sposób, tak aby mogły one podjąć odpowiednie działania przygotowujące je na taką sytuację.

Ponadto ograniczenia dotyczące energii elektrycznej dotyczą w różny sposób różnych sektorów produkcyjnych. W większości przypadków powodują one ogromne straty finansowe, ale są branże, dla których ograniczenie w dostawie energii elektrycznej oznacza realne zagrożenie, że towar znajdujący się w produkcji nie będzie nadawał się do sprzedaży. Do takich sektorów należy chociażby sektor spożywczy, który nie został włączony w rozporządzeniu Rady Ministrów ws. ograniczenia dostaw energii do kategorii tzw. wrażliwych odbiorców energii elektrycznej. Dlatego apelujemy o rozszerzenie listy „zakładów wrażliwych” o firmy, które nie mogą zatrzymać swoich linii produkcyjnych, w szczególności zajmujących się produkcją żywności pochodzenia zwierzęcego oraz żywności schłodzonej i mrożonej, a także te wykorzystujące instalacje amoniaku do produkcji.



Przy aktualnej sytuacji energetycznej warto również dodatkowo rozważyć wprowadzenie stosowanego w światowej gospodarce energetycznej mechanizmu *demand-side response*, lub import energii w sytuacjach wyjątkowych a także specjalnych mechanizmów dla firm lokujących swoje inwestycje w specjalnych strefach ekonomicznych z uwagi na wysoki poziom bezpieczeństwa inwestycyjnego w tych strefach.

Chcielibyśmy wspólnie pracować nad utrzymaniem dobrego wizerunku Polski jako kraju przewidywalnego biznesowo w celu lokalizacji inwestycji przemysłowych oraz wzmocnieniem polityki energetycznej Polski i jak najlepiej przygotować się na przyszłe wyzwania jakie niesie zmieniający się klimat powodując realne zagrożenie wystąpienia kolejnych niedoborów energii elektrycznej. Ze względu na długi horyzont czasowy inwestycji energetycznych, jak również brak instrumentów pozwalających na szybkie rozwiązanie problemu przestarzałej sieci elektroenergetycznej, niezbędne będzie podjęcie działań przystosowawczych po stronie firm. Aby zapewnić jak najsprawniejsze przygotowanie się firm do ewentualnego ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej chcielibyśmy prosić stronę rządową o:

- zaprezentowanie prognozy bilansu energetycznego i stanu sieci elektroenergetycznej do 2020 roku, ze wskazaniem okresów szczególnie narażonych na wprowadzenia 20 stopnia zasilania (np. na skutek remontów bloków energetycznych);
- zaprezentowanie pakietu działań mających na celu ograniczenie ryzyka wprowadzenia 20 stopnia zasilania.

Korzystając z okazji chcielibyśmy przypomnieć, że firmy członkowskie Amerykańskiej Izby Handlowej tworzą ponad 200,000 miejsc pracy w Polsce i zainwestowały ponad 30 mld USD - te liczby od 25-ciu lat nieustannie rosną i zależy nam, aby tak nadal było, w czym pomocny będzie niewątpliwie nasz wspólny dialog.

Z poważaniem,

Tony Housh
Przewodniczący Rady Dyrektorów
Amerykańskiej Izby Handlowej w Polsce

Do wiadomości:

- 1) Pan Mateusz Morawiecki, Wicepremier, Minister Rozwoju
- 2) Pan Maciej Bando, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki
- 3) Eryk Kłossowski, Prezes Zarządu Polskich Sieci Elektroenergetycznych S.A.